

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego  
na 71. posiedzeniu Senatu  
w dniu 3 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w sprawie skuteczności przepisów postępowania cywilnego w zakresie postępowań między rodzicami a dziećmi. Zbędne jest przekonywanie, że są to postępowania szczególne, które zawsze powinny mieć na względzie przede wszystkim dobro dziecka. Niejednokrotnie zapewnienie dobra dziecka niezbędne jest w czasie trwania postępowania na przykład o władzę rodzicielską. Służy temu przede wszystkim postępowanie zabezpieczające, które ze swoim art. 755 §1 pkt 4 k.p.c. pozwala na uregulowanie sposobu roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi. Jakkolwiek w mojej ocenie instytucja zabezpieczenia roszczenia metodologicznie nie przystaje do postępowań o władzę rodzicielską, ponieważ trudno mówić o roszczeniu względem drugiej strony o władzę rodzicielską, to jednak z praktycznego punktu widzenia jest to instytucja przydatna do czasowego rozstrzygnięcia o opiece nad dzieckiem. W myśl art. 730 §1 k.p.c. sąd udziela zabezpieczenia na wniosek strony lub uczestnika w sprawach, które mogą być wszczęte z urzędu. Moje wątpliwości budzi jednak fakt trwałości zabezpieczenia w kontekście jego dopasowania do zmieniających się okoliczności. Może się okazać, że w świetle nowych okoliczności i zdarzeń ustanowienie opieki jednego z rodziców było niewłaściwe i dla dobra dziecka wymaga natychmiastowej korekty, na przykład poprzez przekazanie opieki drugiemu z rodziców. W tym przypadku sąd może jednak pozostać bezsilny wobec regulacji z art. 742 §1 k.p.c., w myśl której obowiązany może w każdym czasie żądać uchylecia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia. Możliwość zmiany zabezpieczenia uzależniona jest od wniosku obowiązanego, nie ma żadnej możliwości podjęcia decyzji przez sąd z urzędu. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której działania uprawnionego do tymczasowej opieki stoją w sprzeczności z dobrem dziecka. Często dzieje się tak przy niewiedzy drugiego małżonka, który jest izolowany od kontaktów i uczestniczenia w opiece nad dzieckiem. W takiej sytuacji w myśl przywołanych przepisów sąd, pomimo wiedzy o zagrożeniu dobra dziecka, nie może podjąć natychmiastowych działań z urzędu. Nie pozwala na to również ogólna zasada z art. 523 k.p.c., w myśl której prawomocne postanowienia orzekające co do istoty sprawy nie mogą być zmienione ani uchylone.

Mając na względzie przedstawione fakty, uprzejmie proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie czynności i na podstawie jakich przepisów powinien w opisanej sytuacji podjąć sąd opiekuńczy, mając na względzie szybkość i skuteczność działania?
2. W jakim trybie sąd opiekuńczy może zmienić z urzędu własne postanowienie o zabezpieczeniu?
3. Czy przedstawiona regulacja nie wymaga doprecyzowania poprzez wprowadzenie dodatkowych kompetencji skutecznego działania sądu opiekuńczego w każdej sytuacji, jeżeli wymaga tego dobro dziecka?

Będę zobowiązany za analizę przedstawionego problemu.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski